

Księga Hioba
Sesja 10: Synowie Boga i Szatana
Przez Johna Waltona

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 10, Synowie Boga i Szatana.

Raport Challengeera [00:23-1:03]

Tak więc słynna scena rozgrywa się na niebiańskich dziedzińcach. Bóg wzywa Pretendenta do sporządzenia raportu. Co znalazłeś? Ponownie, jest to po prostu rozmowa, która otwiera przed nami sytuację. To nie jest jakiś wyraz Boga, który nie wie, co się dzieje. Zlecił Pretendentowi, aby poszedł i odkrył rzeczy i przyniósł je. Tak więc Challenger odgrywa przydzieloną mu rolę, a Bóg zbiera informacje. Tak zrobiłby każdy dobry król. Tak więc przedstawia tę sytuację w tych kategoriach.

Pytanie o bezinteresowną prawość [1:03-2:27]

Challenger wnosi sprawę wtedy jak we've zauważył przedtem. Świetnie, zobacz, co zrobiłeś dla Hioba. Dałeś mu to wszystko. I mówi, że otoczyłeś żywopłotem jego i jego rodzinę, wszystko, co ma. Pobłogosławiłeś dzieło jego rąk, tak że jego owce i stada rozprzestrzeniają się po całym kraju. Ale tak, ułatwiłeś mu to; ale czy Hiob służy Bogu za darmo? Już to poruszyliśmy. Tak jest w przypadku sprawiedliwości bezinteresownej, to znaczy sprawiedliwości bez interesowności. Czy Hiob służy Bogu za darmo? To wyzwanie uderza w samo sedno zasady odpłaty i wielkiej symbiozy, warunków, o których mówiliśmy. A książka skończy się korygowaniem tego wszystkiego.

Czy Hiob „przeklnie” [barak] Boga? [2:27-3:52]

Mamy więc wyzwanie: jak Hiob zareaguje na cierpienie? Pamiętajcie, że mówiliśmy wtedy o Hiobie jako głównym świadku w obronie, w obronie Bożych zasad. To, jak zareaguje, będzie miało duże znaczenie dla ustalenia, czy błogosławienie prawych ludzi jest akceptowalną polityką.

Teraz Challenger sugeruje, że Hiob przeklnie Boga prosto w twarz. Mówiliśmy o tej terminologii, zanim błogosław i przeklinaj w każdym miejscu w Księdze Hioba 1 i 2, gdzie tekst mówi o przeklinaniu Boga w tłumaczeniach; użyte hebrajskie słowo to hebrajski czasownik „barak”, co oznacza błogosławić. Tak więc znowu w tych kontekstach, w rozdziale pierwszym, werset 5, werset 11, rozdziale drugim, wersety 5 i 9 w tych kontekstach barak, co oznacza błogosławiony, jest używane eufemistycznie w odniesieniu do przekleństwa. Zostało to przetłumaczone jako „błogosławiony” w rozdziale pierwszym, wersecie 10 i wersecie 21. To użycie eufemizmu tworzy dziwne zestawienie, ponieważ Challenger twierdzi, że Hiob wyszczeka Boga prosto w twarz, co oznacza przekleństwo, ale dla kontrastu Hiob szczeka Boga, co oznacza błogosławieństwo w 1.21. Tworzy to bardzo interesującą grę słów, gdy pracujemy nad tym fragmentem. A decyzja, czy barak jest eufemizmem, czy też faktycznie oznacza „błogosławiony”, zależy od kontekstu zdania.

Krańcowe katastrofy 3:52-4:35]

Teraz, oczywiście, kiedy Challenger otrzymał wolną rękę, następuje tragedia. Istnieją ludzcy wrogowie. Istnieje boski sąd z nieba. Jest coś, co można by nazwać klęską żywiołową, wszystko w krótkim odstępie czasu. Ponownie fakt, że wszystkie obszary są objęte, że wszystkie z nich przynoszą absolutną katastrofę. „Tylko, że uciekłem”, że nadchodzą w krótkich odstępach czasu, jest częścią skrajnego obrazu. Wszystko musi być nagłe i totalne, aby powstał pełny obraz książki.

Odpowiedź Hioba [4:35-5:50]

Dla kontrastu, przyjrzymy się odpowiedziom Hioba. Przede wszystkim angażuje się w wspólne akty żałoby. I tak mamy to opisane dla nas. Pokłon jest odpowiedzią na coś niezwykłego, co Bóg uczynił i oznacza uznanie i akceptację. I tak Hiob upada przed Bogiem. Zauważ jeszcze raz, a on uważa to za działanie Boga, a nie niezależne działanie jakiegoś złego agenta. Kończy swoje przemówienie wezwaniem błogosławieństwa w

imieniu Boga. „Nagi wyszedłem z łona matki, nagi odejdę. Jahwe dał, Jahwe zabrał. Niech będzie pochwalone imię Jahwe”.

To interesujące, że używa imienia Jahwe tutaj w ustach Hioba, jednak we wszystkich przemówieniach i dyskursach Jahwe nigdy nie jest używane, dopóki nie dojdziemy do przemówień Jahwe w rozdziale 38. Hiob zawsze odnosi się do Boga jako El, Elohim lub El Shaddai, nigdy Jahwe, z wyjątkiem tutaj w prologu, a następnie w przemówieniach Jahwe.

Błogosławieństwo/przekleństwo Gra na słowie Barak [5:50-7:20]

Challenger powiedział, że przeklnie imię Boga. Mowa Hioba kończy się błogosławieństwem imienia Bożego. Ale to jest dokładnie to, co Challenger powiedział, że zrobi, a jednak dokładnie odwrotnie. Wyzwanie polega na tym, że będzie szczekał i szczeka. Więc to jest to samo, co powiedział Challenger, ale jest odwrotnie. Dobra? Ponieważ Challenger używał tego jako eufemizmu, Hiob rzeczywiście błogosławi Boga prosto w twarz, ale bez eufemistycznych konotacji. Hiob nie wzywa Boga do odpowiedzialności. Niezależnie od tego, czy Bóg daje, czy zabiera, należy Mu się chwalać. Bóg nie jest nam nic winien.

Teraz jest to godna podziwu i pochwały odpowiedź. Przekonamy się oczywiście, że Hiobowi nie udaje się zachować tego rodzaju czystej odpowiedzi w całej księdze. Ale na początku jest łatwiej niż z biegiem czasu. Myślę, że wielu z nas tak to odbiera. Kiedy stajemy w obliczu przedłużających się trudnych sytuacji, na początku trochę łatwiej jest być silnym, ale z biegiem czasu sytuacja się pogarsza. Księga mówi nam, że „w tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył, oskarżając Boga o nieprawość”. Jednak uważał Boga za tego, który to zrobił, ale nie stara się pociągnąć Boga do odpowiedzialności.

Ukryte informacje: Niebiańska scena [7:20-9:39]

Teraz w retorycznej strategii książki, jak działa ta pierwsza scena w niebie? Cóż, przede wszystkim wskazuje nam, że Hiob jest rzeczywiście niewinny. Eliminuje to więc zwykłe odpowiedzi starożytnego Bliskiego Wschodu, o czym wspomniałem wcześniej. Daje

miejsce na nowe rozwiązania, które pozwalają inaczej spojrzeć na sytuację. Ponownie, wszystkie skrajności tworzą tę przestrzeń do rozważenia. Ponownie pokazuje nam, że Hiob nie jest na próbie. Scena w niebie dotyczy polityki Boga. Job to tylko przypadek testowy.

Stwierdzamy również, że scena w niebie wprowadza pojęcie ukrytych informacji.

Pamiętaj, że ani Hiob, ani jego przyjaciele nigdy nie dowiedzą się o tej scenie w niebie. Nigdy nie dowiedzą się, co się wydarzyło. Nigdy nie będą mieli żadnego wyjaśnienia, co to wszystko ustanowiło. Nigdy się nie dowiedzą. Tak więc w takim przypadku Hiobowi nie podaje się powodów, odpowiedzi ani wyjaśnień jakiegokolwiek rodzaju. I tak, już widzimy, jak ukryte informacje będą odgrywać rolę w książce. Zauważamy, że Bóg zarówno zainicjował rozmowę, jak i zaaprobował sposób postępowania. Bierze za to odpowiedzialność. I tak znowu odkrywamy, że Challenger jest po prostu katalizatorem, mówiąc po prostu narracyjnie, do tego szczególnego zestawu okoliczności, które się rozwijają.

Sama scena w niebie jest usunięta z wiedzy Hioba. A zatem nie jest po to, aby dać nam jako czytelnikom zakulisowy powód, dzięki któremu sami możemy pociągnąć Boga do odpowiedzialności lub go ocenić. Jest to raczej usunięcie tych wszystkich rzeczy z obrazu, abyśmy mogli przedyskutować całą ideę tego, jak to jest, że myślimy o Bogu.

Bożych zasad nie można sprowadzić do równania [9:39-10:16]

Hiob myślał w kategoriach zasady kary. Uważał, że działania Boga można sprowadzić do prostego równania. Wielu ludzi myśli dziś tak samo. To zawsze błąd. Więc scena w niebie, ta pierwsza scena, otworzyła scenariusz, ale to jeszcze nie koniec. W niebie jest druga scena i porozmawiamy o tym w następnym odcinku.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 10, Synowie Boga i Szatana [10:16]